



LESZEK PONIEWOZIK* – RZESZÓW

**MESZNE W UPOSAŻENIU PLEBAŃSKIM
PARAFII DIECEZJI KRAKOWSKIEJ
W ŚWIETLE TZW. *LIBER RETAXATIONUM*
Z 1529 ROKU**

***MESZNE* IN THE EMOLUMENT
OF THE PARISHES OF THE DIOCESE OF KRAKÓW
IN LIGHT OF *LIBER RETAXATIONUM*
OF 1529**

Abstract

The purpose of the article is to show the role of *meszne* in the emoluments of the parish vicars of the parish churches operating in the Kraków Diocese in the first half of the 16th century. *Meszne* was a tribute that appeared in Polish lands with colonization under German law. It was most often paid on St Martin's Day, i.e. 11 November, in grain, generally in equal amounts of rye and oats. The significance of this tribute to parsonage budgets has been addressed only marginally in the literature to date. It has been pointed out that *meszne* may have had a significant impact on the functioning of the parish in some cases, but more often than not it was a rather small element of income and for this reason was downplayed by some authors. A source that allows us to understand the actual role of *meszne* in the functioning of the parishes of the Kraków Diocese of the first half of the 16th century is the so-called *Liber Retaxationum* of 1529. It notes the components of the parsonage emoluments of almost all parishes then functioning in the Kraków Diocese. The results collected indicate that *meszne* was included in the emoluments of 45% of the parishes, and for as many as 30% it was the most important component. In this situation, there is no doubt that its revenues had an impact on the functioning of the parishes. Con-

* Leszek Poniewozik – dr historii, Instytut Historii, Uniwersytet Rzeszowski
e-mail: plesio@wp.pl
<https://orcid.org/0000-0003-3515-3245>

sequently, it can be concluded that *meszne* contributed significantly to the development of the medieval parish network in the Diocese of Kraków.

Keywords: *meszne*; parish; Diocese of Kraków; parish network, emolument

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Meszne to jedna z danin, które w średniowiecznej i nowożytnej Polsce były uiszczane na rzecz Kościoła przez ludność świecką. Nie doczekało się ono jak dotąd swojej monografii, jak choćby kolęda¹, stając się z reguły pobocznym tematem zainteresowania historyków. W świetle dotychczasowych ustaleń nie ulega wątpliwości, że *meszne* trafiło na ziemie polskie wraz z kolonizacją na prawie niemieckim². Danina ta była swego rodzaju alternatywą dla dziesięciny, a co więcej jej nadanie nie wymagało zgody biskupa³. *Meszne* uznawane było za daninę ściśle związaną z posługą duszpasterską. Z tej racji miało być oddawane wyłącznie własnemu plebanowi. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w uznawaniu uiszczania *mesznego* konkretnemu plebanowi za równoznaczne z zależnością parafialną⁴. Co do sposobu uiszczania to *meszne* oddawano najczęściej w wymłóconym zbożu, przy czym zwyczajowo były to równe ilości żyta i owsa, bądź w pieniądzu. Danina oddawana była na św. Marcina, czyli 11 listopada⁵. W literaturze dostrzeżono

¹ P. Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kolędy jako daniny kościelnej. Studium prawnohistoryczne*, Lwów 1933.

² H.F. Schmid, *Die Rechtliche Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslawischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters*, Weimar 1938, s. 304. Można spotkać się ze stwierdzeniem, iż *meszne* miało rodzimą genezę, zaś pierwotnie miało należeć do prawa książęcego. Józef Matuszewski błędnie przypisuje taki pogląd Michałowi Nowodworskiemu (J. Matuszewski, *Missalia – mensalia*, w: tegoż, *Pisma wybrane*, t. 4, Łódź 2001, s. 64). W rzeczywistości autor encyklopedii kościelnej powołał się na nieznaną bliżej broszurę pt. *Odpowiedź ks. Jana Wędrychowskiego, niegdyś plebana w Wielkiej Woli pod Warszawą, na zarzuty podane w sprawie względem zaległego mesznego* (*Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 4, wydał M. Nowodworski, Warszawa 1874, s. 477).

³ Schmid, *Die Rechtliche Grundlagen*, s. 496, 524. Dodatkowo J. Matuszewski wskazuje, że wzmianki o nadaniu *mesznego* najczęściej znajdują się w dokumentach fundacyjnych kościołów parafialnych (Matuszewski, *Missalia – mensalia*, s. 66).

⁴ Wiele przykładów takiego postępowania można znaleźć w treści hasel *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu* (*Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1-4, Wrocław 1980-1986; cz. 2, z. 1-4, Wrocław 1989-1991, Kraków 1993; cz. 3, z. 1-4, Kraków 1994-2003; cz. 4, z. 1-4, Kraków 2006-2014; cz. 5, z. 1, Kraków 2016). W ten sposób odtworzono przynależność parafialną wsi: Banowice, Bęczarka, Biertoftowice, Brzozowa, Cięcina, Dąbrowa, Dąbrówka, Gołąbkowice, Jodłownik, Jodłówka, Jurków, Kluszkowce, Krasne, Krzeczonów, Krzeczów, Krzesławice, Leksandrowa, Lgota, Lipnica Górna, Michałówka, Miechów, Miejsce, Miękinia, Miłkowa (tamże, cz. 1, s. 19, 40, 106, 266, 405, 510, 522, 776; cz. 2, s. 333, 340, 348, 557; cz. 3, s. 133, 184-185, 218, 465, 569, 577, 581, 640; cz. 4, s. 302, 313, 423, 453, 481).

⁵ Matuszewski, *Missalia – mensalia*, s. 79; E. Wiśniowski, *Kolęda – meszne – stołowe na ziemiach polskich. Problem rejonizacji*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska: studia ofiarowane*

również, że meszne poważnie wpłynęło na rozbudowę sieci parafialnej. Zdaniem Heinricha Felixa Schmida danina ta na ziemiach polskich przyczyniła się nawet do wytworzenia pojęcia parafii⁶. Piotr Kałwa pisał ponadto, że meszne na ziemiach polskich stało się „czołowym świadczeniem w systemie prawa niemieckiego”⁷, a także najbardziej charakterystycznym i ważnym dochodem parafii okresu kolonizacji na prawie niemieckim⁸. Od początku badań nad dziejami mesznego wskazywano na istnienie związku pomiędzy tą daniną a kolonizacją na prawie niemieckim. Eugeniusz Wiśniowski, zajmując się geografiami występowania mesznego na terenie diecezji krakowskiej, zwrócił uwagę na jeden z aspektów tego związku. Wykorzystując dane zawarte w tzw. *Liber retaxationum* z 1529 roku, wykazał, że meszne na różnych terenach występowało z niejednakową częstotliwością. O ile danina ta była powszechna w południowych i zachodnich rejonach diecezji krakowskiej, o tyle w części centralnej stawała się świadczeniem sporadycznym, praktycznie zanikając w rejonach wschodnich⁹. Zdaniem autora taki stan rzeczy mógł być powiązany nie tyle z kolonizacją na prawie niemieckim, która wcześniej czy później objęła wszystkie rejony diecezji krakowskiej, ile z obecnością osadników wywodzących się z terenów cesarstwa. Zgodnie z tym przypuszczeniem tam, gdzie przybysze z zachodu byli liczniejsi, kształtowali system świadczeń na rzecz Kościoła według wzorców wypracowanych na terenie Niemiec¹⁰. Na obecnym etapie badań trudno określić, czy przypuszczenie to jest słuszne¹¹. Omawiając geograficzne rozmieszczenie miejscowości uiszczających meszne, E. Wiśniowski w zasadzie całkowicie pominął kwestię finansowego znaczenia tej daniny dla budżetów plebańskich, ograniczając się jedynie do konstatacji, że było to świadczenie niewielkie¹², choć już H.F. Schmid, a po nim także P. Kałwa sygnalizowali, że

Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej, pod red. D. Gawinowej i in., Warszawa 1991, s. 625; tenże, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004, s. 70.

⁶ Schmid, *Die Rechtliche Grundlagen*, s. 504-505.

⁷ Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kołedy*, s. 166.

⁸ Tamże, s. 187.

⁹ Wiśniowski, *Kołęda – meszne – stołowe*, s. 628-629.

¹⁰ Tamże, s. 635-637.

¹¹ Kontrowersyjna jest również kwestia wzajemnych relacji pomiędzy mesznem a kołędą. Dla przykładu H.F. Schmid niewielką liczbę wzmianek na temat mesznego w okresie kolonizacji na prawie niemieckim tłumaczył tym, że danina ta była czymś oczywistym dla kolonistów pochodzących z terenów cesarstwa i w związku z tym jedynie w przypadku lokowania wsi na bazie Polaków pojawiała się konieczność odnotowania tego faktu (Schmid, *Die Rechtliche Grundlagen*, s. 617). Natomiast P. Kałwa zagadnienie to widział zupełnie inaczej, bo analizując dzieje kołedy na ziemiach polskich, doszedł do wniosku, że w okresie nasilonej kolonizacji na prawie niemieckim meszne wyparło kołędę, a na przełomie XV i XVI wieku sytuacja stopniowo się odwróciła, co miało skutkować odzyskaniem pozycji przez kołędę przy jednoczesnym zaniku mesznego (Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kołedy*, s. 168-169, 187). Oba poglądy spotkały się z zastrzeżeniami – odpowiednio – J. Matuszewskiego i E. Wiśniowskiego (Matuszewski, *Missalia – mensalia*, s. 66; Wiśniowski, *Kołęda – meszne – stołowe*, s. 636-637).

¹² Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, s. 70.

mogło być inaczej¹³. Również Józef Matuszewski wskazywał, że meszne niejednokrotnie musiały mieć znaczący udział w budżetach plebańskich, skoro według statutu *De missalibus solvendis* bp. Jana Grota z 1331 roku w przypadku części kościołów niechęć kmieci do płacenia mesznego zmuszała niektórych plebanów do opuszczania parafii¹⁴. Zapis ten dla niektórych historyków stał się podstawą do stwierdzenia, że istniały parafie, których byt opierał się na mesznie¹⁵. Mimo to daninę tę często ukazywano jako świadczenie w niewielkim stopniu wpływające na poziom uposażenia plebańskiego¹⁶. To zagadnienie, analizowane na terenie diecezji krakowskiej, stanie się przedmiotem rozważań przedstawionych w dalszej części tego artykułu.

Wśród wielu niejasności wiążących się z dziejami mesznego na gruncie polskim jedną z najistotniejszych jest kwestia niewielkiej liczby źródeł poświadczających stosowanie tej daniny w średniowieczu. Fakt ten prowadził do konstruowania nie zawsze – jak się wydaje – poprawnych teorii na jej temat¹⁷. W przypadku średniowiecznej diecezji krakowskiej również nie można mówić o wystarczającej ilości informacji do dziejów mesznego. Danina ta rzadko pojawiała się w materiale źródłowym. Szczególnie zastanawiająca jest niewielka liczba przypadków oddawania tej daniny odnotowanych w Długoszowej *Liber beneficiorum*¹⁸. Dopiero pochodząca z 1529 roku tzw. *Liber retaxationum* diecezji krakowskiej¹⁹ obfituje we wzmianki o mesznie.

¹³ Schmid, *Die Rechtliche Grundlagen*, s. 516; Kałwa, *Powstanie i rozwój polskiej kolędy*, s. 187.

¹⁴ *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 4, *Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*, wydał U. Heyzemann, Kraków 1875, s. 39-40.

¹⁵ Matuszewski, *Missalia – mensalia*, s. 64.

¹⁶ Początek takiemu pogładowi dał już dawno temu Kazimierz Kaczmarczyk (K. Kaczmarczyk, *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce XIII i XIV w.*, Warszawa 1911, s. 32). Bardziej współcześnie podobną opinię wyraził przywoływany już E. Wiśniowski.

¹⁷ Przykładem może służyć omówiona nieco wyżej sprawa wzajemnych relacji pomiędzy dziejami kolędy i mesznego.

¹⁸ Fakt ten zwrócił uwagę w zasadzie wyłącznie E. Wiśniowskiego (choć i w tym przypadku jedynie marginalnie), jednak autor nie był w stanie w pełni wyjaśnić tego zjawiska, tłumacząc je – podobnie jak w przypadku nielicznych wzmianek o kolędzie czy stołowem – lukami w zgromadzonych przez Jana Długosza danych (Wiśniowski, *Kolęda – meszne – stołowe*, s. 636). Niewielka liczba wzmianek o mesznie w *Liber beneficiorum* jest szczególnie zastanawiająca w kontekście znaczącej ich ilości w około pół wieku późniejszej tzw. *Liber retaxationum* (*Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968).

¹⁹ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968. Warto zapoznać się także z recenzjami tego wydawnictwa (B. Kumor, „*Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*)”, wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968 [recenzja], „*Studia Historyczne*”, 13 (1970) z. 2, s. 291-295; S. Wilk, *Retaksacja beneficjów kościelnych diecezji krakowskiej w 1529 roku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 22 (1971) s. 302-305), które obfitują w cenne uwagi i uzupełnienia.

Materiał zebrany w tzw. *Liber retaxationum* ma szczególną wartość, bo ukazuje strukturę uposażeniową niemal wszystkich beneficjów – w tym również beneficjów plebańskich – funkcjonujących w diecezji krakowskiej w 1529 roku. Warto także nadmienić, że źródło to cieszy się opinią wiarygodnego, choć wydaje się, że co do notowanych w nim sum możliwe było zaniżanie rzeczywistej ich wartości²⁰. Innym mankamentem jest pomijanie pewnych elementów składowych uposażenia plebańskiego. W największym stopniu dotyczy to dochodów płynących z gospodarstw własnych prowadzonych przez zarządców parafii. Wiadomo skądinąd, że niezwykle istotnym czynnikiem uposażenia była ziemia nadawana plebanom najczęściej w momencie fundacji parafii. Gospodarstwa plebańskie obejmowały z reguły od jednego do trzech łanów ziemi. Dochód z jej uprawy nie został uwzględniony w analizowanym wykazie²¹, podobnie jak – nie tak znaczące – dochody płynące ze zwyczajowych ofiar należących do tzw. *iura stolae*, nadwyżek uzyskiwanych przy poborze świętopietrza i innych drobnych datków. Fakt, że pominięcia te najpewniej dotyczyły w podobnym stopniu wszystkich beneficjów, pozwala jednak względnie dobrze zorientować się we wzajemnych relacjach w dochodach poszczególnych parafii²².

²⁰ Tzw. *Liber retaxationum* z 1529 roku uchodziła za źródło wiarygodne już w opinii wydawczyni, z czym zgadzali się również inni historycy (LR1529, s. XIII-XIV). Wątpliwości mogą budzić wartości danin, które podawane były przez duchownych w pieniądzu, również wówczas gdy świadczenie było uiszczane w naturze. Ustalona w ten sposób ogólna kwota stanowiąca uposażenie każdego beneficjum miała również jedynie szacunkową wartość. Innym powodem wątpliwości jest przeznaczenie źródła, które co prawda miało służyć głównie celom wewnątrzkościelnym, jednak według założeń miało także stać się podstawą do ustalenia nowych taks podatkowych (Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Wstęp*, w: *Księga dochodów*, s. XIV-XVI; H. Karbownik, *Libri retaxationum a libri beneficiorum w systemie skarbowości kościelnej w Polsce w XV i XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 22 (1970) z. 1, s. 221; E. Wiśniowski, *Uposażenie duchowieństwa w prepozyturze kieleckiej w świetle „Liber retaxationum” z roku 1529*, w: *Księga Jubileuszu Stulecia Diecezji Kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 247-248; L. Poniewozik, *Uposażenie duchowieństwa dawnego dekanatu Wysocice na podstawie tzw. Liber retaxationum z 1529 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 66 (1996) s. 450; tenże, *Wartość uposażenia pralatur i kanonii kolegiaty sandomierskiej i wiślickiej w okresie średniowiecza*, „Roczniki Humanistyczne”, 48 (2000) z. 2 (specjalny), s. 471).

²¹ Dochód płynący z uprawy gospodarstwa plebańskiego mógł być znaczący, choć z pewnością różnił się w poszczególnych rejonach diecezji. Warto zauważyć, że J. Długosz w *Libri beneficiorum*, opisującej dochody – także plebańskie – w diecezji krakowskiej, informując o dziesięcinnie snopowej pochodzącej od kmieci, najczęściej podaje wartość 1 grzywny z łanu. Przyjmując, że rzeczywiście uiszczano wówczas dziesiątą część uzyskiwanych plonów – co wydaje się wielce prawdopodobne, bo była to tzw. dziesięcina wytyczna, a zatem podlegająca nadzorowi odbiorcy – to należy przyjąć, że całkowita produktywność łanu kmiecego dawała plony równoważne 10 grzywnom. Nie widać powodu, aby dochody z pól plebańskich w czasach J. Długosza znacząco odbiegały od tej kwoty. Jeśli tak, to i w 1529 roku musiały dawać wartość nie niższą. Oznacza to, że wszyscy plebani posiadający uposażenie w ziemi – a tacy stanowili zdecydowaną większość – w znaczący sposób uzupełniali swój budżet uprawą posiadanej roli.

²² Różnice, jednakże niemożliwe do ustalenia, mogły pojawiać się przy porównywaniu parafii o dochodzie odnotowanym w *Liber retaxationum* jako niewielki, tj. liczący kilka lub kilkanaście grzywien. W takiej sytuacji fakt posiadania jednego, dwóch lub trzech łanów własnej ziemi w sposób bardzo istotny różnicował zamożność poszczególnych plebanów.

Podstawowym wnioskiem, który nasuwa się po przeanalizowaniu materiału zgromadzonego w *Liber retaxationum*, jest skala występowania mesznego w uposażeniu plebańskim. Wcześniejsze źródła dotyczące diecezji krakowskiej informowały o tej daninie niezbyt często, by nie napisać – sporadycznie. Nie dawały zatem możliwości zorientowania się w stopniu powszechności występowania mesznego w budżetach zarządców parafii. Obraz wyłaniający się z kart *Liber retaxationum* pokazuje, że z jednej strony meszne było daniną często spotykaną, z drugiej zaś występowało bardzo nierównomiernie. Odnośnie do pierwszego stwierdzenia okazuje się, że prawie połowa parafii w diecezji krakowskiej posiadała w pierwszej połowie XVI wieku w swoim uposażeniu dochody pochodzące z mesznego. Precyzyjnie rzecz ujmując, na 786 branych pod uwagę beneficjów²³ 353 miały w swym uposażeniu meszne pobierane od wiernych. Oznacza to, że odsetek takich parafii na terenie diecezji krakowskiej wynosił 45%. Do grona tych parafii można zapewne dodać dalszych 17, w których uposażeniu znalazła się nienazwana danina, uiszczana wszakże w formie charakterystycznej dla mesznego, tj. w wymłóconym ziarnie żyta i owsa. W takim przypadku odsetek wzrósłby do 47%²⁴.

Jak zatem widać, parafie posiadające meszne w swoim uposażeniu stanowiły znaczący odsetek ogółu parafii funkcjonujących w diecezji krakowskiej w 1529 roku. Parafie te nie były jednak równomiernie rozmieszczone. Zagadnienie to obrazuje tabela nr 1 oraz mapa nr 1.

²³ Wśród nich znalazły się głównie parafie oraz te kościoły filialne, które posiadały wyodrębnione uposażenie. Przyjęcie takiego kryterium wynika z niejednoznaczności pojęcia filii. Zdarzało się, że kościołami filialnymi nazywano samodzielne jednostki, których związki z kościołami macierzystymi wynikały jedynie z faktu wyłonienia ich z terenu dawniejszej parafii. Inną, choć niezgodną z prawodawstwem kościelnym, praktyką było łączenie beneficjów plebańskich w rękach jednej osoby. W takich sytuacjach jeden z kościołów także bywał określany mianem filii, choć formalne połączenie nie następowało. W tej sytuacji wszystkie przypadki, w których omawiane beneficjum związane z kościołem filialnym miało wyodrębnione uposażenie, będzie traktowane jako parafialne. Na marginesie należy zauważyć, że liczba takich przypadków jest w skali analizowanego materiału znikoma. Źródło odnotowało bowiem jedynie cztery. Były to kościoły w Łące (dekanat Pszczyna), Bielinach (archidiakoniat sandomierski) oraz Kamionce i Włostowicach (archidiakoniat lubelski), przy czym w przypadku kościoła w Kamionce wyraźnie stwierdzono, że jego związek z inną parafią wynikał z faktu posiadania wspólnego plebana (*Księga dochodów*, s. 156, 354-355, 433, 438).

²⁴ W dalszej części tekstu podawane będą najpierw dane liczbowe odnoszące się do przypadków pewnych, a w nawiasie także prawdopodobnych. Co do przypadków prawdopodobnych należy pamiętać, że obejmują one te dane, w których pojawiła się danina podobna do mesznego pod względem sposobu płatności, jednak nie została jednoznacznie określona tym mianem. Należy jednak pamiętać, że także meszne podlegało podobnemu zjawisku. Oto bowiem w wielu przypadkach spotykamy się z jasnym określeniem tej daniny, jednak forma płatności nie jest charakterystyczna.

Tabela 1. Meszne w uposażeniu parafii w ramach wyższych jednostek terytorialnych diecezji krakowskiej

Lp.	Jednostka organizacyjna diecezji krakowskiej	Łączna liczba parafii	Liczba parafii posiadających w swym uposażeniu meszne	Odsetek
Archidiecezja krakowska²⁵				
1.	Dekanat Pszczyzna	14	14	100
2.	Dekanat Dobczyce	24	23	95,8
3.	Dekanat Zator	26	23 (25)	88,5 (96,2)
4.	Dekanat Skawina	17	15 (16)	88,2 (94,1)
5.	Dekanat Lipnica	28	24 (25)	85,7 (89,3)
6.	Dekanat Oświęcim	18	15 (17)	83,3 (94,4)
7.	Dekanat Wolbrom	11	9	81,8
8.	Dekanat Bytom	27	19 (21)	70,4 (77,8)
9.	Dekanat Nowa Góra	24	16	66,7
10.	Dekanat Wojnicz	15	9 (10)	60,0 (66,7)
11.	Dekanat Skąpa	31	12 (13)	38,7 (41,9)
12.	Dekanat Wieliczka	10	3 (4)	30,0 (40,0)
13.	Dekanat Jędrzejów	23	3 (4)	13,0 (17,4)
14.	Dekanat Lelów	26	7	26,9
15.	Dekanat Kraków	6	1	16,7
16.	Dekanat Wrocimowice	15	2	13,3
17.	Dekanat Pleszów	8	1	12,5
18.	Dekanat Witów	22	1	4,5
Łącznie:		345	197 (209)	54,2 (57,6)

²⁵ Dane na podstawie *Księgi dochodów*: **dek. Pszczyzna** – s. 69, 140-141, 143-145, 156-158, 164-165, 197, 339; **dek. Dobczyce** – s. 48-49, 59-60, 83, 87, 113, 115, 123-124, 126, 136-137, 166, 183-184, 188, 202, 207, 239, 242, 277, 323, 330, 332, 334, 339-340; **dek. Zator** – s. 50, 73, 78-79, 81, 83-84, 86, 89, 91, 93, 111-112, 114, 117, 124, 156, 181, 194, 206-207, 342; **dek. Skawina** – s. 51-52, 117-118, 120, 136-137, 153, 155, 162, 175-176, 187-188, 208, 212, 258, 272; **dek. Lipnica** – s. 59-60, 66, 70, 77, 79-82, 84-85, 106-107, 147, 150, 163, 191-192, 194-195, 209, 222, 231, 242, 274, 333-334; **dek. Oświęcim** – s. 53, 82-84, 97, 106, 111, 129, 160, 162, 209-210, 258, 338, 340-341, 345, 348; **dek. Wolbrom** – s. 95, 110-111, 149, 175-176, 180, 189, 202-203, 219, 277-278, 469; **dek. Bytom** – s. 93-94, 114-115, 121-122, 147, 158 (przyp. c-c), 164, 198, 260, 286-287, 331, 334-338, 345; **dek. Nowa Góra** – s. 55, 80, 95-96, 102, 107, 137-138, 141-144, 147-148, 151-153, 156-157, 175, 181, 189, 226, 265, 289, 322, 340; **dek. Wojnicz** – s. 52-53, 91, 94, 96-97, 100-101, 130, 149-150, 174, 191, 217, 225; **dek. Skąpa** – s. 107, 110, 115-116, 120, 123, 135, 137, 139, 146, 152, 154-155, 159, 173, 176-177, 187, 200, 203-204, 215, 223-224, 241-242, 276, 289-290, 320, 328, 341; **dek. Wieliczka** – s. 86, 90-91, 111, 120, 123, 161, 206-208, 219, 315; **dek. Jędrzejów** – s. 50, 62-63, 70, 73-74, 92, 107, 109, 118-119, 134, 136, 148, 159, 167, 188, 190-193, 219, 230, 240, 341; **dek. Lelów** – s. 47, 62, 75, 87, 95-96, 112, 133, 145-146, 161-162, 181, 189, 199-200, 202-203, 221, 257, 323-324, 331, 342-343; **dek. Kraków** – s. 54, 124-125, 226-227, 238-239, 288, 322; **dek. Wrocimowice** – s. 47, 56, 59, 98, 121, 131, 148, 154, 199-200, 208-209, 227, 239-240,

2.	Prepozytura tarnowska²⁶	13	11	84,6
3.	Archidiakonat sądecki²⁷			
	1. Dekanat Bobowa	23	22	95,7
	2. Dekanat Biecz	21	20 (21)	95,2 (100)
	3. Dekanat Jasło	36	33 (34)	91,7 (94,4)
	4. Dekanat Nowy Targ	11	10 (11)	90,9 (100)
	5. Dekanat Nowy Sącz	25	22	88,0
	6. Dekanat Pilzno	38	28 (29)	73,7 (76,3)
	Łącznie:	154	135 (139)	89,2 (92,4)
4.	Prepozytura wiślicka²⁸			
	1. Dekanat Kije	20	0	0
	2. Dekanat Książnice	19	0	0
	3. Dekanat Opatowiec	17	0	0
	4. Dekanat Sokolina	13	0	0
	Łącznie:	69	0	0
5.	Prepozytura kielecka²⁹	27	1 (2)	3,7 (7,4)
6.	Archidiakonat radomski³⁰	44	0	0
7.	Archidiakonat lubelski³¹	54	7	13,0
8.	Archidiakonat sandomierski³²	41	0	0
9.	Archidiakonat zawichojski³³	37	0	0
	Łącznie w diecezji	784	351 (368)	47,4 (49,9)

315; **dek. Pleszów** – s. 53-54, 124, 132, 179, 193, 221-222, 259, 283; **dek. Witów** – s. 54, 57-58, 69, 82, 105, 118, 127, 139-140, 149, 155, 157, 164-166, 170, 241, 257, 259-260, 273-274, 303, 306, 314, 334.

²⁶ Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 56-57, 71, 74, 77, 95, 98, 108-110, 128-129, 325-326.

²⁷ Dane na podstawie *Księgi dochodów*: **dek. Bobowa** – s. 60, 75, 84, 99-101, 104-105, 112-113, 172-173, 225-226, 280-283, 296, 327-328; **dek. Biecz** – s. 61, 63, 84, 87-90, 103, 105, 115-117, 131, 141, 201-202, 220, 222-223, 235-236; **dek. Jasło** – s. 61-63, 68-69, 71-72, 75-77, 91-92, 113-114, 140, 163, 167-168, 171, 182-183, 201, 217, 234-235, 283-286, 338, 346; **dek. Nowy Targ** – s. 190, 279, 297, 332-333, 346; **dek. Nowy Sącz** – s. 253-254, 259, 269, 275-276, 278-280, 283, 287, 295-296, 307, 312-313, 329, 311; **dek. Pilzno** – s. 55, 61, 63-68, 74, 76, 79, 88-89, 150, 154, 157-158, 163-164, 168, 174, 178, 195, 208, 235, 268, 289-292, 319, 326-327, 345 (przyp. d-d), 346.

²⁸ Dane na podstawie *Księgi dochodów*: **dek. Kije** – s. 68-70, 116, 173-175, 177, 197, 201, 241, 249, 257-258, 263-264, 272, 274, 318-319; **dek. Książnice** – s. 64, 77-78, 92-93, 133-134, 138, 141-142, 171-172, 228, 231, 251-252, 260-262, 265-266, 268-269, 335; **dek. Opatowiec** – s. 70, 78, 80, 86-87, 109-110, 153, 158, 171, 209, 223, 261, 264-265, 264 (przyp. a-a), 280, 307-308, 332, 335; **dek. Sokolina** – s. 49, 73, 98-99, 106, 129, 130-131, 182, 193, 222 (przyp. a-a), 241, 253, 306, 308.

²⁹ Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 352-353, 355-356, 360-361, 369, 371-376, 378, 380-381, 384, 402, 459, 460-461.

³⁰ Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 368, 403-426, 453.

³¹ Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 427-429, 431-446, 466.

³² Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 352-360, 364-373, 376-381, 397, 401-402, 465.

³³ Dane na podstawie *Księgi dochodów*, s. 368 (przyp. e-e), 426, 448-457, 459-465.

Przedstawiona wyżej tabela pozwala zauważyć, że parafie posiadające w swych dochodach wpływy z mesznego najliczniej występowały na terenie archidiaconatu sądeckiego i niewielkiej prepozytury tarnowskiej, stanowiąc odpowiednio ok. 89% i 85% ogółu. Znacznie mniej było ich na terenie archidiaconatu krakowskiego – 54%, zaś sporadycznie spotkać je było można w archidiaconacie lubelskim i prepozyturze kieleckiej – odpowiednio 13% i 4%. Zupełnie brakowało mesznego w dochodach parafii należących do prepozytury wiślickiej i kieleckiej oraz archidiaconatów: radomskiego, sandomierskiego i zawichojskiego.

Wnioski te nie mogą budzić zdziwienia w świetle wcześniejszych ustaleń E. Wiśniowskiego³⁴. Znacznie istotniejsze jest ukazanie znaczenia omawianej daniny dla sytuacji materialnej zarządców parafii. Zagadnienie to ilustruje tabela 2. Okazuje się, że spośród 784 parafii oraz kościołów nazwanych filialnymi, jednakże posiadających wyodrębnione uposażenie, 207 posiadało w swym uposażeniu meszne dające co najmniej połowę dochodu. Dodatkowo w dziewięciu przypadkach istnieje domniemanie, że najważniejsza danina była mesznem, jednak nie została w ten sposób jasno określona. Można więc uznać, że byt wszystkich tych parafii był uzależniony od wpływów z mesznego. Liczbę tę należy jednak powiększyć o 13 lub 14 parafii, w których meszne nie przynosiło co najmniej 50% wpływów, jednak było daniną dającą najwyższą sumę. Również w ich przypadku kłopoty z poborem mesznego mogłyby decydować o możliwości lub niemożności funkcjonowania parafii. Oznacza to, że niemal 30% (28~29%) parafii funkcjonujących w 1529 roku w diecezji krakowskiej znajdowało się w takiej sytuacji.

³⁴ Jeszcze raz należy podkreślić, że E. Wiśniowskiego interesowało jedynie geograficzne rozmieszczenie miejscowości, których mieszkańcy uiszczali meszne. W przypadku niniejszego artykułu perspektywa jest nieco inna, bo przedmiotem zainteresowania są odbiorcy, nie płatnicy. Dodatkowo brani pod uwagę są nie wszyscy odbiorcy, a jedynie plebani. Warto pamiętać, że w nielicznej części przypadków meszne oddawane było również innym odbiorcom, głównie klasztorom, co zapewne wynikało z przejmowania przez nie uposażenia parafii, które trafiały pod ich zarząd. Jednakże ze względu na niewielką liczbę takich przypadków zasadnicze wnioski dotyczące rejonizacji występowania daniny będą zbieżne z przedstawionymi wyżej ustaleniami E. Wiśniowskiego.

Tabela 2. Udział mesznego w ogólnym dochodzie parafii w ramach wyższych jednostek terytorialnych diecezji krakowskiej

Lp.	Jednostka organizacyjna diecezji krakowskiej	Łączna liczba parafii	Parafie, w których meszne dawało		Odsetek parafii, w których meszne dawało największy dochód
			50-100% dochodu	największy dochód, ale niższy niż 50%	
Archidiecezja krakowska					
1.	Dekanat Pszczyna	14	11	0	78,6
	Dekanat Skawina ³⁵	17	12	1	76,5
	Dekanat Zator ³⁶	26	19 (20)	0	73,1 (76,9)
	Dekanat Oświęcim ³⁷	18	13 (15)	0	72,2 (83,3)
	Dekanat Lipnica ³⁸	28	12	1	46,4
	Dekanat Dobczyce	24	11 ³⁹	0	45,8
	Dekanat Wolbrom	11	5	0	45,4
	Dekanat Nowa Góra	24	6	2	33,3
	Dekanat Wojnicz	15	5	0	33,3
	Dekanat Bytom ⁴⁰	27	8 (10)	0	29,7 (37,0)
	Dekanat Wieliczka ⁴¹	10	1	1	20,0
	Dekanat Skąpa ⁴²	31	5	0	16,1
	Dekanat Pleszów	8	1	0	12,5
	Dekanat Lelów	26	3	0	11,5

³⁵ W parafii Sułkowice meszne pewne to 62%, domniemane 97%. W parafii Pobiedr (dziś Paszkówka) meszne pewne to 20%, domniemane 47%. W parafii Lanckorona meszne pewne to 0%, domniemane 11%.

³⁶ W parafii Piotrowice meszne pewne to 0%, domniemane 100%. W parafii Zator meszne pewne to 0%, domniemane 18%. W parafii Witanowice meszne pewne to 84%, domniemane 95%, co nie zmienia przynależności tej parafii do kategorii wyszczególnionych w tabeli. W parafii Tłuczań meszne pewne to 53%, domniemane 62%, co nie zmienia przynależności tej parafii do kategorii wyszczególnionych w tabeli.

³⁷ W parafii Stare Wilamowice meszne pewne to 0%, domniemane 100%. W parafii Radziechowy meszne pewne to 0%, domniemane 64%. W parafii Osiek meszne pewne to 87%, domniemane 93%, co nie zmienia przynależności tej parafii do kategorii wyszczególnionych w tabeli.

³⁸ W parafii Czchów meszne pewne to 0%, domniemane 4%. W parafii Żegocina meszne pewne to 29%, domniemane 39%, co nie zmienia przynależności tej parafii do kategorii wyszczególnionych w tabeli.

³⁹ W jednym przypadku (Trzemeszna) nie można mieć pewności, że wpływy z mesznego dawały 50-74% ogólnego dochodu, choć jest to prawdopodobne.

⁴⁰ W parafii Miechowice meszne pewne to 0%, domniemane 88%. W parafii Bogucice meszne pewne to 0%, domniemane 75%.

⁴¹ W parafii Wieliczka meszne pewne to 0%, domniemane 2%.

⁴² W parafii Minoga meszne pewne to 0%, domniemane 1%.

	15.	Dekanat Jędrzejów ⁴³	23	0	1	4,3
	16.	Dekanat Kraków	6	0	0	0
	17.	Dekanat Witów	22	0	0	0
	18.	Dekanat Wrocimowice	15	0	0	0
		Łącznie:	345	112 (117)	6	34,2 (35,6)
2.		Prepozytura tarnowska⁴⁴	13	6	0	46,1
		Archidiakonat sądecki				
	1.	Dekanat Biecz ⁴⁵	21	18 (19)	0	85,7 (90,5)
	2.	Dekanat Nowy Targ ⁴⁶	11	8 (9)	0	72,7 (81,8)
	3.	Dekanat Bobowa	23	15	0	65,2
3.	4.	Dekanat Jasło ⁴⁷	36	17 (18)	4	58,3 (61,1)
	5.	Dekanat Pilzno ⁴⁸	38	18 (19)	2 lub 3	52,6 lub 55,3 (55,3 lub 57,9)
	6.	Dekanat Nowy Sącz	25	12	1	52,0
		Łącznie:	154	88 (92)	7 lub 8	61,7 lub 62,3 (64,3 lub 64,9)
		Prepozytura wiślicka				
	1.	Dekanat Kije	20	0	0	0
	2.	Dekanat Książnice	19	0	0	0
4.	3.	Dekanat Opatowiec	17	0	0	0
	4.	Dekanat Sokolina	13	0	0	0
		Łącznie:	69	0	0	0
5.		Archidiakonat kielecki⁴⁹	27	0	0	0
6.		Archidiakonat radomski	44	0	0	0

⁴³ W parafii Trzciniac meszne pewne to 0%, domniemane 10%.

⁴⁴ W przypadku parafii Tuchów nie ma wątpliwości co do tego, że pleban otrzymywał meszne. Problem dotyczy wielkości tej daniny. Wiadomo, że z pewnością 9,5 grz. pochodziło z tej daniny. Dodatkowo pleban otrzymywał 10,5 grz. z mesznego, kolędy i konopnego. Niestety źródło podało jedynie wartość wspólną tych trzech danin, stąd nie sposób ustalić, jaka część tej kwoty pochodziła z mesznego. W maksymalnym wymiarze meszne stanowiłyby do 32% całego dochodu.

⁴⁵ W parafii Bączal meszne pewne to 70%, domniemane 84%. W parafii Ołpiny meszne pewne to 0%, domniemane 68%.

⁴⁶ W parafii Łopuszna meszne pewne to 0%, domniemane 72%.

⁴⁷ W parafii Łęczyny meszne pewne to 0%, domniemane 59%.

⁴⁸ W parafii Mrowla meszne pewne to 0%, domniemane 86%. W przypadku Zasowa meszne pewne to 29%, domniemane 39%, co nie zmienia przynależności tej parafii do kategorii wyszczególnionych w tabeli. Jeśli uznać, że było to 39%, to jednocześnie meszne byłyby daniną dającą największy dochód.

⁴⁹ Wśród parafii prepozytury kieleckiej nie opisano dochodów plebana kieleckiego, bo parafia została włączona do kolegiaty. Za czasów J. Długosza nadzór nad parafią kolegiacką należał do kustosza i gremium wikariuszy. Nie sposób zatem ustalić, które dochody w ich uposażeniu były związane z posługą duszpasterską. Niezależnie od tego nie było w nich mesznego.

7.	Archidiakonat lubelski ⁵⁰	54	1	3	7,4
8.	Archidiakonat sandomierski	41	0	0	0
9.	Archidiakonat zawichojski	37	0	0	0
Łącznie w diecezji		784	207 (216)	13 lub 14	28,1 lub 28,2 (29,2 lub 29,3)

Tak jak w poprzednim zestawieniu widać bardzo istotne różnice w zakresie rejonizacji opisywanego zjawiska. W rejonach, w których meszne należało do często spotykanych danin, jego rola – co zrozumiałe – była większa niż gdzie indziej. Należy jednak zauważyć, że w wielu miejscach stawało się ono daniną decydującą już nie tylko o istnieniu pojedynczych parafii, ale całych dekanatów. Tak było w przypadku czterech południowo-zachodnich dekanatów archidiakonatu krakowskiego (pszczyńskiego, skawińskiego, zatorskiego i oświęcimskiego) oraz wszystkich dekanatów archidiakonatu sądeckiego. W ich przypadku parafie, których dochód w głównej mierze opierał się na mesznie, stanowiły ponad połowę ogółu (zob. mapa 1). W takiej sytuacji nagła utrata dochodów z omawianej daniny⁵¹ doprowadziłaby do tego, że w pięciu wskazanych dekanatach (pszczyńskim, skawińskim, oświęcimskim, bieckim i nowotarskim) liczba parafii względnie niezależnych od wpływów z mesznego spadłaby do 3-5. Oznacza to, że dekanaty te najpewniej nie powstałyby, a nieliczne parafie funkcjonujące na ich terenie zostałyby przyłączone do sąsiednich jednostek organizacyjnych. W pozostałych

⁵⁰ W przypadku parafii Dys część dochodu pochodziła z mesznego. Danina ta uiszczana była przez kilku płatników i w części znana jest jej wartość, oszacowana na 6 grz. 11 gr., co stanowiło 18% łącznego dochodu plebańskiego. Inna część mesznego płacona była łącznie z dziesięciną snopową, przy czym dziesięcina pochodziła z połowy pól wsi Nasutow, a meszne z pozostałej połowy pól Nasutowa oraz wsi Stoczek. Dziesięcina wraz z mesznie dawała 10 grz. dochodu. Łączna ilość ziarna uzyskiwanego w ramach mesznego z Nasutowa i Stoczka to 39 korców – po 13 korców pszenicy, żyta i owsa (*Księga dochodów*, s. 432-433). Nie wiadomo, ile warte było meszne i jaką część z 10 grz. dawało plebanowi. Dla porównania w niezbyt odległej parafii Bełżyce w tym samym archidiakonacie meszne płacone w 240 korcach (120 korców żyta i 120 owsa) dawało 10,5 grz. (*Księga dochodów*, s. 432). W tej sytuacji należałoby przyjąć, że w przypadku parafii Dys meszne z połowy pól Nasutowa i ze Stoczka przynosiło niewielką część z 10 grz. Gdyby wartość ziarna uzyskiwanego w ramach mesznego przez plebana z Dysa była porównywalna z wartością ziarna otrzymywanego przez plebana bełżyckiego, to należałoby je szacować na 1 grz. 34 gr. Należy jednak pamiętać, że meszne w przypadku Bełżyc składało się z żyta i owsa, zaś w Dysie dochodziła jeszcze pszenica. Wydaje się jednak, że wartość mesznego z Nasutowa i Stoczka nie przekraczała raczej 2 grz. Jeśli tak, to procentowy udział mesznego w dochodach plebańskich należy oszacować na ok. 25%, zapewne nieco poniżej tej wartości.

⁵¹ Warto pamiętać, że zjawisko nagłej utraty dochodów z pewnego rodzaju daniny miało jeszcze w XVI wieku dotknąć wielu plebanów. Chodzi przede wszystkim o dziesięciny z folwarków szlacheckich, które w końcu XVI wieku bardzo często nie były uiszczane (L. Poniewozik, *Uposażenie kościoła św. Marii Magdaleny w Łęcznej w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym*, w: *Studia z dziejów parafii pw. św. Marii Magdaleny w Łęcznej*, pod red. R. Jopa, Łęczna 2010, s. 43-44). Powodem nagłej utraty dochodów mogły być też obiektywne czynniki, tj. nieurodzaj, klęski żywiołowe; w wypadku danin w naturaliach istniała bezpośrednia zależność od tych zjawisk.

przypadkach liczba parafii zmniejszyłaby się o połowę, do 7-19. Jak zatem widać rola mesznego w możliwości funkcjonowania parafii, a nawet niektórych dekanatów, bywała w pewnych rejonach bardzo duża. Nie musi to jednak oznaczać, że gdyby wraz z kolonizacją na prawie niemieckim nie pojawiło się także meszne, nowe parafie w późnośredniowiecznej i wczesnonowożytnej diecezji krakowskiej nie pojawiałyby się w ogóle. Z pewnością udałoby się wypracować takie rozwiązania, które wpłynęłyby na rozwój sieci parafialnej, choć należy wątpić czy na podobną skalę⁵².

Podkreślając zatem rolę mesznego w uposażeniu plebańskim, należy dotknąć jeszcze jednego aspektu sprawy. Chodzi o kwoty, które dzięki omawianej dаниnie wpływały do kiesi plebańskich. Jak pokazują dane zawarte w tabeli 3, da się zauważyć wyraźny związek pomiędzy średnią wartością uposażenia parafii a kwotami uzyskiwanymi z mesznego. Z reguły parafie z tych rejonów diecezji krakowskiej, w których meszne występowało częściej, charakteryzowały się jednocześnie niezbyt wielkimi wpływami. Jeśli weźmiemy pod uwagę tereny, na których parafie uzyskujące wpływy z mesznego stanowiły ponad połowę, okaże się, że średnie uposażenie zawierało się pomiędzy 10 a 20 grz., z rzadka i tylko nieznacznie przekraczając tę ostatnią wartość. Do wyjątków takich należą tylko cztery dekanaty: Lipnica, Wolbrom, Wojnicz i Pilzno (odpowiednio 21 grz. 32 gr., 20 grz. 2,5 gr., 22 grz. 36 gr., 25 grz. 7 gr.). Jednocześnie tam, gdzie meszne występowało w mniej niż połowie parafii, średnie dochody najczęściej obejmowały co najmniej 20 grz., a nierzadko znacząco przekraczały tę wartość. Jedynym wyjątkiem jest tutaj dekanat Lelów ze średnią na poziomie 19 grz. i 10 gr., podczas gdy np. dekanat pleszowski czy archidiaconat radomski uzyskiwały średni dochód przekraczający 43 i 48 grz., nie mówiąc już o dekanacie krakowskim, w którym średnia uplasowała się na poziomie prawie 77 grz.

⁵² Przykładem mogą służyć wschodnie tereny diecezji krakowskiej, głównie obszar archidiaconatu lubelskiego i zawiślańskiej części archidiaconatu radomskiego, gdzie od połowy XIV wieku mamy do czynienia z okresem dynamicznego rozwoju, przejawiającego się także we wzroście liczby parafii. Na terenie tym jedynie pojedyncze parafie posiadały w omawianym okresie wpływy z mesznego. Jak zatem widać, nowe parafie mogły powstawać także tam, gdzie meszne nie występowało. Należy jednak pamiętać, że na wskazanym terenie sieć parafialna nie była zbyt gęsta. Funkcjonowanie parafii obsługujących mieszkańców wielu, czasami nawet kilkudziesięciu, wsi nie należało do rzadkości, a średnia wielkość okręgów parafialnych przekraczała niekiedy 200 km² (S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku. Studium geograficzno-historyczne*, „Roczniki Humanistyczne”, 12 (1964) z. 2, s. 88-91; tenże, *Powstanie organizacji parafialnej a rozwój osadnictwa w ziemi łukowskiej XII-XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 48 (2000) z. 2 (specjalny), s. 286 i nn.

Tabela 3. Powiązanie wpływów z mesznego z dochodowością parafii diecezji krakowskiej w 1529 roku

Lp.	Jednostka organizacyjna diecezji	Odsetek parafii posiadających meszne w swoim uposażeniu	Średnia wartość mesznego	Średnia wartość dochodu (wraz z mesznem)
Archidiecezja krakowska				
1.	Dekanat Pszczyna	100	7 grz. 16 gr. (7 grz. 21 gr.)	14 grz.
2.	Dekanat Dobczyce	95,8	6 grz. 25 gr.	17 grz. 23 gr.
3.	Dekanat Zator ⁵³	88,5 (96,2)	8 grz. 8 gr. (7 grz. 39 gr.)	12 grz. 19 gr.
4.	Dekanat Skawina	88,2 (94,1)	5 grz. 33 gr. (6 grz. 8 gr.)	10 grz. 2 gr.
5.	Dekanat Lipnica	85,7 (89,3)	6 grz. 22 gr. (6 grz. 25 gr.)	21 grz. 32 gr.
6.	Dekanat Oświęcim	83,3 (94,4)	8 grz. 39 gr. (8 grz. 24 gr.)	14 grz. 9 gr.
7.	Dekanat Wolbrom	81,8	6 grz. 14 gr.	20 grz. 2,5 gr.
8.	Dekanat Bytom	70,4 (77,8)	7 grz. 11 gr. (7 grz. 8 gr.)	17 grz. 39 gr.
9.	Dekanat Nowa Góra	66,7	4 grz. 20 gr.	18 grz. 32 gr.
10.	Dekanat Wojnicz	60,0 (66,7)	5 grz. 7 gr. (5 grz. 27 gr.)	22 grz. 36 gr.
11.	Dekanat Skąpa	38,7 (41,9)	6 grz. 36 gr. (6 grz. 12 gr.)	21 grz. 40 gr.
12.	Dekanat Wieliczka	30,0 (40,0)	3 grz. 5 gr. (2 grz. 30 gr.)	34 grz. 32 gr.
13.	Dekanat Lelów	26,9	3 grz. 26 gr.	19 grz. 10 gr.
14.	Dekanat Kraków	16,7	32 grz.	76 grz. 39 gr.
15.	Dekanat Wrocimowice	13,3	1 grz. 29 gr.	31 grz. 29 gr.
16.	Dekanat Jędrzejów	13,0 (17,4)	2 grz. 3 gr. (2 grz. 8 gr.)	24 grz. 32 gr.
17.	Dekanat Pleszów	12,5	7 grz. 24 gr.	43 grz. 21 gr.
18.	Dekanat Witów	4,5	1 grz. 24 gr.	37 grz. 45 gr.
2.	Prepozytura tarnowska⁵⁴	84,6	9 grz. 4 gr. (19 grz. 2 gr.)	23 grz. 37 gr.

⁵³ Co do parafii w Radocy wiadomo, że wśród jej dochodów znajdowało się meszne, jednak nie da się ustalić – nawet w przybliżeniu – sumy, jaką przynosiło plebanowi.

⁵⁴ Zob. przypis 41.

Archidiecezja krakowska					
3.	Archidiecezja sądecka				
	1.	Dekanat Bobowa	95,7	6 grz. 6 gr.	13 grz. 44 gr.
	2.	Dekanat Biecz	95,2 (100)	10 grz. 31 gr. (10 grz. 37,5 gr.)	16 grz. 2 gr.
	3.	Dekanat Jasło	91,7 (94,4)	6 grz. 46 gr. (6 grz. 42 gr.)	16 grz. 3 gr.
	4.	Dekanat Nowy Targ	90,9 (100)	4 grz. 25 gr.	5 grz. 38 gr.
	5.	Dekanat Nowy Sącz	88,0	12 grz. 25 gr.	14 grz. 32 gr.
6.	Dekanat Pilzno	73,7 (76,3)	12 grz. 20 gr. (12 grz. 9 gr.)	25 grz. 7 gr.	
4.	Prepozytura wiślicka				
	1.	Dekanat Kije	0	–	20 grz. 14 gr.
	2.	Dekanat Książnice	0	–	34 grz. 8 gr.
	3.	Dekanat Opatowiec	0	–	23 grz. 18 gr.
4.	Dekanat Sokolina	0	–	36 grz. 31 gr.	
5.	Prepozytura kielecka⁵⁵		3,7 (7,4)	1 grz. 24,5 gr. (2 grz. 19 gr.)	20 grz. 40 gr.
6.	Archidiecezja radomska		0	–	48 grz. 15 gr.
7.	Archidiecezja lubelska⁵⁶		13,0	5 grz. 32 gr.	34 grz. 8 gr.
8.	Archidiecezja sandomierska		0	–	30 grz. 23 gr.
9.	Archidiecezja zawichojska		0	1 grz. 9 gr.	30 grz. 8 gr.

Jak zatem widać, meszne najczęściej nie było daniną dającą bardzo duże wpływy do budżetów parafialnych, choć zdarzały się wyjątki⁵⁷. Należy jednak pamiętać, że plebani pobierali meszne najczęściej od niewielkiej liczby płatników. Z reguły byli to mieszkańcy jednej lub dwóch wsi⁵⁸. W tej sytuacji niewielkie kwoty daniny

⁵⁵ Zob. przypis 46.

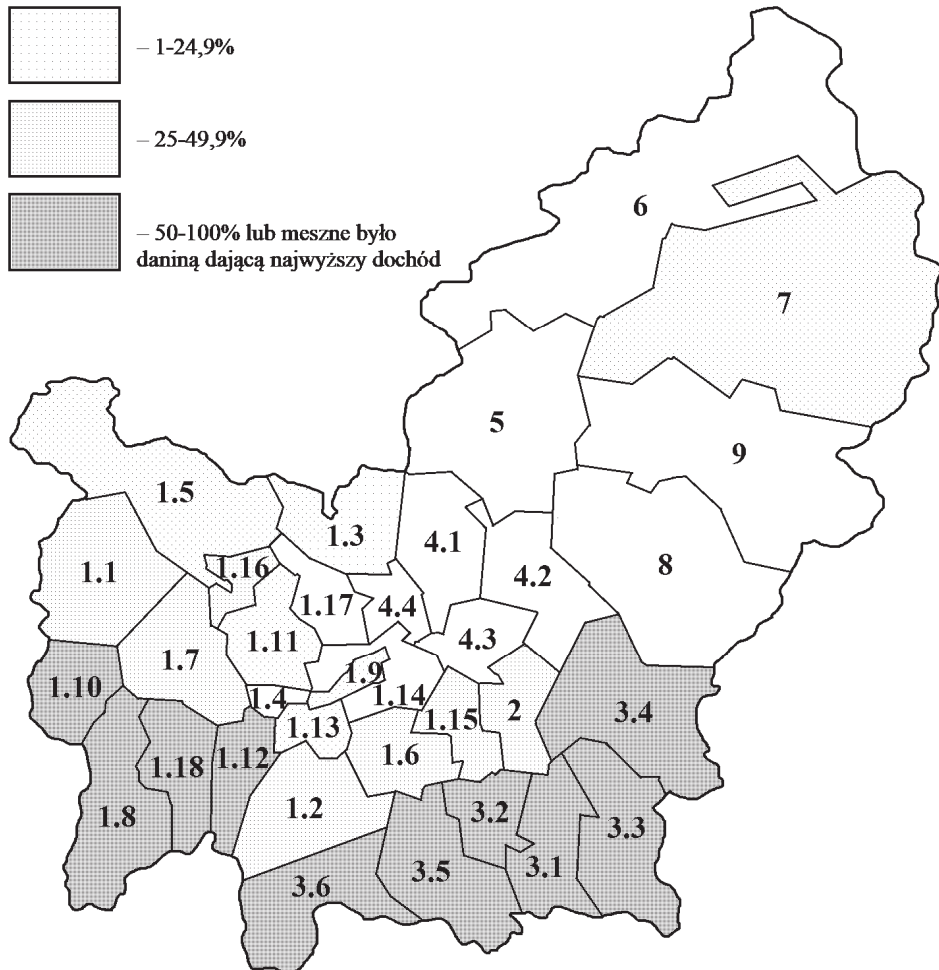
⁵⁶ Zob. przypis 47.

⁵⁷ Wśród tych wyjątków byli plebani parafii w wsiach: Jodłowa, Brzostek i Zgłobień oraz w krakowskim kościele NMP przy Rynku Głównym, które w ramach mesznego uzyskiwały kwoty przekraczające 30 grz. Dla porównania była to wartość odpowiadająca całemu uposażeniu niejednej kanonii, a nawet prałatury kolegiackiej (na temat uposażenia prałatów i kanoników katedralnych i kolegiackich w diecezji krakowskiej piszą M. Kowalski, *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000, s. 69-132, oraz L. Poniewozik, *Uposażenie prałatur i kanonii średniowiecznych kapituł kolegiackich w diecezji krakowskiej*, w: *Scientia et Fidelitate. Księga pamiątkowa Ewy i Czesława Deptułów profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, pod red. T. Panfila, Lublin 2013, tabela nr 2, s. 208-211). Jednak wspomniane cztery parafie to zaledwie 1% wszystkich parafii opisanych w *Liber retaxationum*. Niecałe 2% stanowiły parafie, w których meszne dawało powyżej 20 grz., ale nie więcej niż 30 grz.

⁵⁸ Szczególnym przykładem jest dekanat nowotarski, w którym na 11 parafii 10 plebanów pobierało meszne wyłącznie od mieszkańców miejscowości, w której znajdował się kościół, i tylko pleban z Kluszkowiec otrzymywał tę daninę z wsi parafialnej i pobliskiej Ochotnicy. Taki stan rzeczy

nie mogą budzić zdziwienia. Wydaje się więc, że nazywanie mesznego mianem zdawkowego świadczenia nie do końca odpowiada rzeczywistości. W świetle przedstawionych wyżej ustaleń meszne stanowiło istotny element uposażenia, w wielu przypadkach wręcz decydujący o możliwości funkcjonowania parafii. W tej sytuacji zgłaszany w XIV-wiecznych statutach J. Grota problem opuszczania parafii przez niektórych plebanów z powodu problemów z poborem mesznego nie musiał być przesadnym stwierdzeniem.

Mapa 1. Procentowy udział dochodów z mesznego w uposażeniu parafii



brał się stąd, że przeważały tu parafie jednowioskowe, jednak i w parafiach obejmujących więcej miejscowości, na terenie innych dekanatów, pobieranie mesznego z jednej miejscowości było najczęstszym zjawiskiem.

1. Archidiaconat krakowski, dekanaty: 1.1. Bytom, 1.2. Dobczyce, 1.3. Jędrzejów, 1.4. Kraków, 1.5. Lelów, 1.6. Lipnica, 1.7. Nowa Góra, 1.8. Oświęcim, 1.9. Pleszów, 1.10. Pszczyzna, 1.11. Skała, 1.12. Skawina, 1.13. Wieliczka, 1.14. Witów, 1.15. Wojnicz, 1.16. Wolbrom, 1.17. Wroclimowice, 1.18. Zator; 2. Prepozytura tarnowska; 3. Archidiaconat sądecki, dekanaty: 3.1. Biecz, 3.2. Bobowa, 3.3. Jasło, 3.4. Pilzno, 3.5. Nowy Sącz, 3.6. Nowy Targ; 4. Prepozytura wiślicka, dekanaty: 4.1. Kije, 4.2. Książnice, 4.3. Opatowiec, 4.4. Sokolina; 5. Prepozytura kielecka; 6. Archidiaconat radomski; 7. Archidiaconat lubelski; 8. Archidiaconat sandomierski; 9. Archidiaconat zawichojski

Źródło: opracowanie własne na podstawie mapy w książce E. Wiśniowskiego *Kołąda – meszne – stolowe na ziemiach polskich*

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła

Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum), wydała Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.

Starodawne prawa polskiego pomniki, t. 4, *Statuta synodalia episcoporum Cracoviensium XIV et XV saeculi*, wydał U. Heyzemann, Kraków 1875.

Opracowania

Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami, t. 4, wydał M. Nowodworski, Warszawa 1874.

Kaczmarczyk Kazimierz, *Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce XIII i XIV w.*, Warszawa 1911.

Kałwa Piotr, *Powstanie i rozwój polskiej kołądy jako daniny kościelnej. Studium prawnohistoryczne*, Lwów 1933.

Karbownik Henryk, *Libri retaxationum a libri beneficiorum w systemie skarbowości kościelnej w Polsce w XV i XVI wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 22 (1970) z. 1, s. 215-225.

Kowalski Marek Daniel, *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000.

Kumor Bolesław, „*Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*”, wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968 [recenzja], „*Studia Historyczne*”, 13 (1970) z. 2, s. 291-295.

Leszczyńska-Skrętowa Zofia, *Wstęp*, w: *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, wydała Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968, s. V-XVIII.

Litak Stanisław, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku. Studium geograficzno-historyczne*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 12 (1964) z. 2, s. 5-136.

Litak Stanisław, *Powstanie organizacji parafialnej a rozwój osadnictwa w ziemi łukowskiej XII-XVI w.*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 48 (2000) z. 2 (specjalny), s. 283-307.

Matuszewski Józef, *Missalia – mensalia*, w: tegoż, *Pisma wybrane*, t. 4, Łódź 2001, s. 63-82.

Poniewozik Leszek, *Uposażenie duchowieństwa dawnego dekanatu Wysocice na podstawie tzw. Liber retaxationum z 1529 roku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 66 (1996) s. 449-458.

- Poniewozik Leszek, *Uposażenie kościoła św. Marii Magdaleny w Łęcznej w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym*, w: *Studia z dziejów parafii pw. św. Marii Magdaleny w Łęcznej*, pod red. R. Jopa, Łęczna 2010, s. 39-53.
- Poniewozik Leszek, *Uposażenie prałatur i kanonii średniowiecznych kapituł kolegiackich w diecezji krakowskiej*, w: *Scientia et Fidelitate. Księga pamiątkowa Ewy i Czesława Deptułów profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, pod red. T. Panfila, Lublin 2013, s. 191-212.
- Poniewozik Leszek, *Wartość uposażenia prałatur i kanonii kolegiaty sandomierskiej i wiślickiej w okresie średniowiecza*, „Roczniki Humanistyczne”, 48 (2000) z. 2 (specjalny), s. 461-465.
- Schmid Heinrich Felix, *Die Rechtliche Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslawischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters*, Weimar 1938.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 1-4, Wrocław 1980-1986; cz. 2, z. 1-4, Wrocław 1989-1991, Kraków 1993; cz. 3, z. 1-4, Kraków 1994-2003; cz. 4, z. 1-4, Kraków 2006-2014; cz. 5, z. 1, Kraków 2016.
- Wilk Stanisław, *Retaksacja beneficjów kościelnych diecezji krakowskiej w 1529 roku*, [recenzja], „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 22 (1971) s. 302-305.
- Wiśniowski Eugeniusz, *Kołąda – meszne – stołowe na ziemiach polskich. Problem rejonizacji*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska: studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, pod red. D. Gawinowej i in., Warszawa 1991, s. 625-638.
- Wiśniowski Eugeniusz, *Parafie w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2004.
- Wiśniowski Eugeniusz, *Uposażenie duchowieństwa w prepozyturze kieleckiej w świetle „Liber retaxationum” z roku 1529*, w: *Księga Jubileuszu Stulecia Diecezji Kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 247-255.

MESZNE W UPOSAŻENIU PLEBAŃSKIM PARAFII DIECEZJI KRAKOWSKIEJ W ŚWIETLE TZW. *LIBER RETAXATIONUM* Z 1529 ROKU

Streszczenie

Celem artykułu jest ukazanie, jaką rolę odgrywało meszne w uposażeniu plebanów kościołów parafialnych funkcjonujących na terenie diecezji krakowskiej w pierwszej połowie XVI wieku. Meszne było daniną, która na ziemiach polskich pojawiła się wraz z kolonizacją na prawie niemieckim. Najczęściej uiszczane było w dniu św. Marcina, czyli 11 listopada, w ziarnie zbóż, z reguły w równych ilościach żyta i owsa. W dotychczasowej literaturze znaczeniem tej daniny dla budżetów plebańskich zajmowano się marginalnie. Wskazywano, że mogła ona w niektórych przypadkach mieć istotny wpływ na funkcjonowanie parafii, jednak najczęściej stanowiła raczej niewielki element dochodu i z tego powodu była przez niektórych autorów bagatelizowana. Źródłem pozwalającym zorientować się w rzeczywistej roli mesznego w funkcjonowaniu parafii diecezji krakowskiej pierwszej połowy XVI wieku jest tzw. *Liber retaxationum* z 1529 roku. Odnotowano w niej elementy składowe uposażenia plebańskiego niemal wszystkich parafii funkcjonujących wówczas na terenie diecezji krakowskiej. Zebrane wyniki wskazują, że meszne znajdowało się w uposażeniu 45% parafii, a w przypadku aż 30% stanowiło najważniejszy składnik uposażenia. W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że wpływy z niego warunkowały funkcjonowanie parafii. W konsekwencji można stwierdzić, że meszne w istotnym stopniu przyczyniło się do rozwoju średniowiecznej sieci parafialnej w diecezji krakowskiej.

Słowa kluczowe: meszne; parafia; diecezja krakowska; sieć parafialna